Ner 192. ROK 1839. PIĄTEK 23 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Bartłomieja Apost.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Namysław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27' 3''', 834	+ 8°, 6	3''', 94	Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz
22	2	3, 916	+ 8, 9	4, 10	,, ,,	,,	Deszcz
	10	3, 680	+ 8, 2	3, 91	Pn Zachodni średni	,,	Deszcz

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż 8 Sierpnia.* —

Moniteur zawiera następujące doniesienie: Z powodu rocznicy wstąpienia na tron, J. K. Mć raczył złagodzić kary i ułaskawić 719 uwięzionych, to jest 162 na galerach i 557 w różnych więzieniach. Z pomiędzy winowajców, którzy dostąpili ułaskawienia królewskiego, dziesięciu było skazanych za przestępstwa popełnione w czasie niepokojów na zachodzie.« Z pomiędzy przestępców majowych żaden nie ma złagodzonéj kary, ponieważ żaden nie chciał odwołać się do łaski królewskiéj.

Xiąże Orleanu wczoraj rozpoczął swoją podróż do południowéj Francyi.

Czytamy w *Commerce*: »Xiąże Orleanu udaje się do Bordeaux i powszechnie wiele dobrego wróżą z téj podróży, któréj celem głównym jest uspokojenie umysłów. Co się tycze zniżenia cła od cukru, takowe nie przyjdzie do skutku. To już jest nieodwołalnie postanowionem. A jednakże wielu ministrów przyrzekło, że podobne rozporządzenie zostanie wydaném. Mianowicie jeden z nich, który szczególniéj powołanym jest do opiekowania się marynerką, stanowczo zobowiązał się wyjednać to postanowienie. Uważał to za sprawę swego honoru i podał swoję dymisyę. Admirał Duperre zatrzyma jednak swój wydział, a postanowienie nie będzie wydaném.

Moniteur Parisien zbija teraz także rozgłoszone przez różne dzienniki wieści, jakoby kwestya wschodnia spowodowała rozdwojenie w gabinecie. To jednakże zbijanie nie wiele znajduje wiary u dzienników, które nie chcą odstąpić od swego zdania, iż nieporozumienie przez to tylko zostało załatwione, że odroczono na późniéj stanowcze rozstrzygnienie. Przytaczamy tu wyrażenia dwóch z pomiędzy tych dzienników. *Journal général*: »Z oświadczeń ministeryalnych wykazuje się, iż żadnéj niejedności nie ma w gabinecie, nie zaś, że jéj nie było. Jeśli po rozprawach członkowie porozumieli się i zgodzili, w takim razie *Moniteur Parisien* słusznie utrzymywać może, że jedność panuje w gabinecie, ale radzibyśmy wiedzieć czy dziennik tenże chce oświadczyć, iż przy naradzie względem sprawy wschodniéj nie było rozdwojenia, i czy żaden minister nie mówił o podaniu swojéj dymissyi.« — *Siecle*: »Cokolwiek powiedziałby *Moniteur Parisien*, wiemy pewno, że nie wiele brakowało, żeby jedność ministrów spowodowała zupełne rozwiązanie gabinetu. Nie wiemy, czy większość, która groziła wystąpieniem, dała się

złagodzić kilku słowami pociechy i uległości, i w takim razie, gabinet mógłby się jeszcze przez jakiś czas trzymać. Ale jeśli mamy wierzyć urzędownym podaniom w tym przedmiocie, w takim razie dziwi nas bardzo, dla czego ministrowie co wieczór powtarzają swoim przyjaciołom, że gabinet nie utrzyma się dłużéj, że nie mogą zgodzić się z marszałkiem, i że albo przemogą zdaniem swojém albo też będą musieli ustąpić.

Wczoraj wieczorem zebrali się wszyscy ministrowie w St. Cloud, gdzie się odbyła narada gabinetowa, dziś zapowiedzianém jest przybycie króla do Paryża, i znowu wszyscy ministrowie mają się zgromadzić.

— Londyn 3 Sierpnia. —

J. K. Mość przyjęła w dniu wczorajszym adres ułożony przez Izbę wyższą w przedmiocie przytłumienia handlu niewolnikami.

Sir James Stassart najstarszy jenerał wojsk angielskich rozstał się z tym światém po 78 latach służby a 95 życia.

Jéj Królewska Mość udzieliła wczoraj posłuchanie dwóm ministrom, lordowi Melbourne i margrabiemu Normanby.

— Madryt 3 Lipca. —

Rozeszła się tu pogłoska, że do głównéj kwatery Espartera przybył kommissarz francuzki, który ma zlecenie przywieść do skutku ugodę między dwoma walczącemi stronami.

Tutejszy garnizon ma zostać znakomicie powiększony i już przygotowują w tym celu koszary.

Nie zbywa teraz na domysłach względem ducha jaki ożywiać będzie większość izb. W ogóle jednak zgadzają się mniéj więcéj na to, że izba deputowanych z trzech zupełnie oddzielnych frakcyj składać się będzie. Właściwa większość należy do exaltowanych ale od tych odłączyli się ultra exaltyści pod naczelnictwem panów Osea i Alonzo, i utworzyli mniejszość. Druga mniejszość składa się z umiarkowanych; obie mniejszości nie mogą z korzyścią walczyć przeciw większości to jest przeciwko zapaleńcom, ponieważ w wielu przedmiotach koniecznie muszą różnić się w zdaniu. Prócz tego także powszechnie mniemają, że przy takim składzie izb gabinet nie długo zdoła się utrzymać, a przynajmniéj będzie musiał ulédz niejakiéj zmianie. Najwięcéj nadziei otrzymania prezesostwa izby, zdaje się że mógłby mieć pan Calatrava, i mniemają, że to otworzy mu drogę do prezesostwa rady. W takim przypadku sądzą że tylko dwaj z teraźniejszych ministrów zatrzymaliby swoje wydziały, to jest jenerał Alaix, którego wszystkie stronnictwa uważają za nieodbicie potrzebnego, i minister skarbu, pan Ximenes, który otwarcie działał dla exaltystów. Zapewniają, że nowy w ten sposób utworzony gabinet natychmiast wyda dymisye dawnym żołnierzom których lata służby już są dopełnione, a których jest przeszło 15,000; przez co Espartero postrada całą swą podporę i cały wpływ jaki obecnie wywiera w wojsku.

Mówią że ministrowie mają zamiar odroczyć kortezy do 1 października, i w tym celu jenerał Rivere otrzymał rozkaz udania się do stolicy z 6000 ludzi z gwardyi dla utrzymania spokojności w tém mieście.

Słychać że Espartero wysłał jednego ze swoich adjutantów z ważnemi depeszami do Paryża, a Don Carlos jednego kommissarza tamże, z oświadczeniem w imieniu jego (Don Carlosa), że przyzna wszystkie pożyczki zaciągnione przez królowę.

Espartero niedawno pod kopertą przysłał Marotowi numera Gazety Dworskiéj w których zamieszczone były przejęte przez krystynistów listy Cabrery i ex ministra Tejeiro, do Don Carlosa. (Zapewne zmyślone.)

Osoby które utrzymują że dobrze są zawiadomione, zapewniają że Don Carlos oczekuje jeszcze ważnego zawiadomienia od Balmasedy nim przedsięweźmie rozstrzygające środki, i dla tego radby był żeby ministrowie jego uczynili tym czasem coś takiego coby ich zupełnie w szacunku ludu i armii poniżyło.

— Dnia 28 Lipca. —

Głosowania wyborów zostały wczoraj o godzinie 2 po południu ukończone. Z 7818 wyborców dziesięciu kolegijów wyborczych stolicy, było tylko 2600 przy wyborach obecnych, które zupełnie na korzyść exaltowanych wypadły.

Jenerał Zabala i intendent wojskowy północnéj armii, podali dwie prośby do rządu w których życzą temu szczęścia z przytłumienia dziennika *Guirigay*: Pisma te są w tym samym duchu, co pismo xięcia Vitoryi i mniemają, że i inni dowódcy w Nawarze pójdą za tym przykładem.

Jenerał Isidoro został gubernatorem wojennym Madrytu mianowany.

Jenerał O'Donnell pod dniem 20 lipca wkroczył do Walencyi.

— Bajonna 1 Sierpnia. —

Don Carlos przeniósł swoją główną kwaterę do Tolozy, gdzie przybył w dniu 1 sierpnia z swoją małżonką i świtą.

Listy z Durango donoszą pod dniem 31 lipca, że lord Jochn Hay po konferencyi z Marotem w Arrigoriaga, udał się do Amurrio, a stamtąd z xięciem Vittoryi do Orduña, gdzie odbyła się narada, jak słychać nad środkami zakończenia wojny.

— Vittorya 28 Lipca. —

W dniu 25 ze świtem, Zurbano na czele kolumny, stósownie do otrzymanych rozkazów; postąpił dla podpalenia pól nieprzyjacielskich, kolumna jego została wzmocnioną jednym batalionem i dwoma kompaniami prowincyonalnych pułków z Logrono i Soria, tudzież szwadronem dragonów, i szwadronem pułku Burbon. O godzinie 2giéj po południu na przestrzeni 3 leguas, zboża należące do 15 dóbr stały w płomieniach. W powrocie z téj wyprawy Zurbano był napadnięty przez karlistów, i otrzymał postrzał w piersi który jakkolwiek niebezpieczny, spodziewają się jednak że może być wyleczonym.

Llangostera z trzema karlistowskiemi batalionami i 1000 koni, wykonał poruszenie ku Monegro wzdłuż Ebry. Krystyniści uważają ich ruchy. Jenerał O'Donnel opuścił znowu Walencyę i udał się przez Chelva do Teruel.

Krystyniści nie poprzestają po barbarzyńsku palić zasiewów karlistowskich. Zurbano czyni w tym celu wycieczki z Vittoryi a Diego Leon z Pampelony Pierwszy już dostał kulą. —

Rozmaitości.

Wenecya w Wiedniu, to znaczy: przedstawienie królowéj Ardryatyckiego morza w płaskorzeźbie, które w balowych gmachach umieszczoné i od samego rana dla ciekawéj publiczności jest przystępne i zewszech miar na wielostronną uwagę zasługuje. Nad sławnem tém miastem, przedstawionem na tę stopę, pracowało czterech budowniczych przez lat czternaście i przedstawiło je w stosunku jak 1 do 150. Jest ono wypracowane z największą dokładnością nawet w najdrobniejszych szczegółach, i wyobraża: 120 kościołów, 122 wież kościelnych; 340 mostów; 471 kanałów; 3017 ulic i wązkich dróg; 135 pałaców znamienitéj architektury; 927 innych pałaców; 8479 domów; 8375 sklepów i 122 wysp.

Spojrzawszy na tę massę przedmiotów i widząc jakby ze szczytu wysokiéj góry rozpostarte przed sobą wszystkie cuda i okazałości, wszystkie kanały i gondoły tego słynnego, wyspowego miasta, dziwi się patrzący i zachwyca. Wyobrażenie jego, jakie powziął z czytania książek o Wenecyi, nabiera przytém większéj istoty i szykuje się mimowolnie w ład i porządek przez ten widok w miniaturze. A jakkolwiek widok ten za pierwszém wnijściem do sali dziecinnym się być wydaje, wkrótce jednakże obudza w nas ważne myśli i do podziwienia zniewala. Poznajemy dokładniéj historyczne znaczenie miasta, przenikamy się duchem dawnéj wielkości jego, i z dumą widziemy, co ludzie, narażając się na wściekłość nieposkromionego żywiołu, zwycięzko z jego paszczy wydarli! Zwykle czytamy w obwieszczeniach publicznych te zwodnicze wyrazy, iż każdy z największém zadowoleniem widowisko opuści; ale co się dotycze przedstawienia Wenecyi w Wiedniu, szczerą prawdę powiedzieć możemy, iż nikt nie żałuje chwili, którą przypatrzeniu się téj niezrównanéj płaskorzeźbie poświęcił. Urządzenie w sali połączone jest z wielkim smakiem i wygodą, dostateczny dobór szkieł powiększających ułatwia widok odleglejszych części domów, a w stosunku do wydatków bardzo umiarkowana cena za wstęp, mianowicie 20 kr. sr. od dorosłych, 10 kr. od dzieci, przyczynia się także do sprowadzenia znacznéj części publiczności, dla przypatrzenia się temu rzadkiemu dziełu kunsztowemu.

— Co jest Gentlemann? — Bardzo się często zdarza, że Anglik, który sobie sam przybrał albo od drugiego otrzymał przydomek Gentleman, od cudzoziemców za szlachcica bywa uważanym. Niezbyt dawno pismo jedno niemieckie, które także francuza podróżującego z tancerkami indyjskiemi, nazwało właścicielem towarzystwa Bajaderek i nawet 3 muzykantów między bajaderkami policzyło, doniosło teraz o przybyciu takiego szlachcica z Anglii. Wyraz Gentleman nie można w żadnym języku z dokładnością oddać, jak tyle nazwisk rzeczy i własności, które są właściwa jednemu narodowi. Ale jeżeli koniecznie chcielibyśmy znaleźć wyraz, któryby odpowiadał znaczeniu gentleman, to byłoby najlepiéj, użyć przynajmniéj w niektórych razach nazwy »człowiek honoru», jak to można z

następującego objaśnienia angielskiego pisma uważać: Kiedy my kogo gentleman nazywamy, to chcemy tem okazać nie jakąbądź różnicę między wysokim a nikczemnym, między dostojeństwem a zasługą, między bogactwem a nędzą. , Nie, różnica jest tylko umysłowa. Kto jest otwarty, wierny i sprawiedliwy, kto jest ludzkim w swoim postępowaniu, kto sprewiedliwy w swoich własnych czynach jako i w sądzeniu o drugim innego prawa nie potrzebuje jak własne swoje słowo, aby o bietnicy dotrzymać, ten jest Gentleman, chociażby i za pługiem chodził. *(Gentlemen znaczy właściwie, szlachctc poczciwy zacny człowiek.)*

— Niejaki Petrosa wynalazł nową przyjemną zabawę, rodzaj filharmonijnéj loteryjki albo muzykalnego *rouge et noir*, za pomocą którego nie znając wcale muzyki można skompouować 100,000 kontredansów i tyleż walców na fortepian. Składa się ta gra z 576 kawałków drukowanego papieru, na którym są drukowane nóty, i te leżą w małem pudełku. Podobne cyfry których połączenie tworzy kontredanse, są czerwone, inne zaś składające walce są czarne. W kilku minutach można podług upodobania wybrać kartki zawierające części taktów, i ułożywszy je przy sobie utworzy się walc albo kontredans. (Coś podobnego znamy już od lat kilkunastu, to jest sposób układania miliona mazurów przez J. Mireckiego, i milion walców J. Damsego, a ile nam się zdaje na tych samych zasadach.

Dezerter z ciekawości.

Z armii francuzkiéj w Afryce dezerterował do Beduinów kapral Szape rodowity francuz. Niezadługo po jego ucieczce na palu przy forpocztach czytano następujące własnoręczne pismo Szapeta: »Koladzy, idźcie za moim przykładem, zostałem dobrze przyjęty, żyje szczęśliwie, mam konia, chatę i ładną żonę. Młody dobosz, bez trosk, pełen awanturniczych zamiarów, rzekł do siebie: »Chciałbym też wiedzieć czy ten nowy Beduin nie skłamie.« I dezerterował tylko z ciekawości. Kilka tygodni upłynęło, a nic nie było słychać o zbiegach. W tem pewnego dnia odezwały się strzały i spostrzeżono człowieka z znakiem pokoju pędzącego ku forpocztom francuzkim. Był to dobosz, który cały zadyszany wołał: »Wszystko było kłamstwem od Szapeta; nie ma pięknéj żony, ani chaty, ani konia, a dostaje więcéj batów niż jedzenia. Mogę przysiądz bo mój grzbiet wiernie dzielił z nim plagi. Beduini chcieli abym i ja napisał także zaproszenie. Szczęściem zdołałem umknąć.« Dobosz z względu na oryginalny powód do dezercyi, otrzymał tylko lekką karę i odtąd nazywa się w pułku dezerterem z ciekawości.

Doniesienie Urzędowe.

Dnia 28 i 29 sierpnia r. b. od godziny 10 z rana w mieście okręgowém Chrzanowie w Rynku, w drodze exekucyi sądowéj, odbędzie się licytacya publiczna koni, bydła rogatego, świni ,wozów, desek, zboża w snopkach, siana, mebli, kopersztychów, ubiorów na konie i t. p. ruchomości. Chęć licytowania mający na czas i miejsce oznaczone zgłosić się zechcą.

Chrzanów dnia 16 sierpnia 1839 r.

Borelowski. K. S. O.

Doniesienia prywatne.

Dom drewniany z ogródkiem i obszernym placem przyległym, a dla handlującego drzewem, węglem lub innemi spławowemi produktami, bardzo dogodny, na przedmieściu *Podzamcze* przy Rybakach w gminie IX. pod L. 256 położony, jest z wolnéj ręki za gotowe pieniądze do sprzedania; — życzący sobie takowy nabyć, zechce się udać do właściciela w tymże samym domu zamieszkałego.

Dom murowany pod N. 26 za górnemi młynami, z oficyną, stajnią i wozownią także murowanemi, oraz i z ogrodem jest z wolnéj ręki do sprzedania. Wiadomość u właściciela tamże mieszkającego. (3r)